

---

# Neoliberalizacja nauki w Estonii z perspektywy feminizmu transnarodowego i dekolonialnego

Redi Koobak, Raili Marling

---

**Abstrakt:** Od lat dziewięćdziesiątych XX wieku Estonię cechuje akceptacja wartości neoliberalnych jako remedium na relikty radzieckiej przeszłości. Praktyki neoliberalne, takie jak kwantyfikacja i orientacja na rynek, przeniknęły do większości sfer życia społecznego, w tym do świata nauki. Jednocześnie widoczny jest niemal zupełny brak krytycznego namysłu nad nierównościami epistemicznymi, jakie taki model akademii generuje w pótperyferyjnym państwie, jakim jest Estonia. Niniejszy artykuł jest próbą umiejscowienia neoliberalizacji nauki w szerszym kontekście praktyk kolonialnych w ramach globalnej produkcji wiedzy, stanowi zatem kontynuację poprzednich prac autorek na temat słabości transnarodowego feminizmu oraz punktów stycznych feminizmów i neoliberalizmu. Poszerzając obserwacje na temat feminizmu transnarodowego i dekolonialnego, proponują trzy formy interweniowania w neoliberalną kulturę akademicką: tworzenie lepszych opowieści, uprawianie nauki „powolnej” (*slow*) celem dostrzeżenia złożoności relacji kolonialnych oraz wykorzystanie praktyk pisania kreatywnego.

**Wyrażenia kluczowe:** neokolonializm; transnarodowy feminizm; feminizm dekolonialny; nauka w Estonii

---

## Wstęp

Trwający od niedawna naukowy namysł nad „dekolonialnością” znamionuje zwrot ku krytyce eurocentryczności leżącej u podstaw produkcji wiedzy. Kolonialna przeszłość odbija się na poszczególnych grupach społecznych i regionach w różnorodny sposób, więc hasło dekolonizacji Europy oznacza co innego dla tych, którzy umiejscowieni są w Europie Zachodniej, Europie Wschodniej czy niezliczonych „zapomnianych Europach” (Boatcă, 2019). Rozliczenie z kolonialną przeszłością niechybnie prowadzi zatem do dyskusji na temat idei Europy oraz współczesnego kolonializmu europejskiego (Koobak & Tali, 2023) rozgrywającego się na jej wielorako pojętych obrzeżach uwikłanych na różne sposoby w historyczne i współczesne niesprawiedliwości.

Kolonialna przeszłość Estonii nie należy do najprostszych. Krucjaty północne zapoczątkowały w XIII wieku mającą trwać setki lat kolonizację niemiecką (Pluskowski, 2019). Choć terytorium współczesnej Estonii było obiektem podbojów ze strony Duńczyków, Polaków, Szwedów i Rosjan, na poziomie lokalnym władzę przez ponad siedemset lat sprawowała szlachta bałtycko-niemiecka, trwale pozbawiając dostępu do niej etnicznie estońskim chłopom. Niepodległość Estonia uzyskała w 1918 roku wskutek rozpadu Imperium Rosyjskiego.

Po drugiej wojnie światowej kraj znalazł się pod okupacją Związku Radzieckiego, wskutek czego poddany został innym praktykom kolonizacji osadniczej. Termin ten opisuje formy kolonializmu polegające na wysiedlaniu lub eliminacji rdzennej ludności i zastępowaniu jej kolonistami nastawionymi na eksploatację ziemi i surowców naturalnych (Veracini, 2010)<sup>1</sup>. Jak pokazały Botakoz Kassymbekowa i Aminat Czokobajewa (Kassymbekova & Chokobaeva, 2023), radzieckie praktyki kolonizacji osadniczej wiązały się z jednej strony z szykanowaniem i eliminacją rdzennych kultur, wyzyskiem klas pracujących, eksploatacją surowców naturalnych oraz wywłaszczeniem rdzennej ludności, z drugiej zaś z osadnictwem etnicznych Rosjan i narzucaniem hierarchii „rasowych”. Deportacjom rdzennych Estończyków na Syberię towarzyszyło na przykład pobudzanie migracji ludności rosyjskiej do Estonii, co znacząco zmieniło demograficzny profil kraju. W 1941 roku Estończycy stanowili 94% populacji Estonii; w 1989 ta wartość wynosiła zaledwie 65% (Kasekamp, 2010, ss. 154–155). Rosyjskojęzyczna część populacji utraciła dawne przywileje wraz z ponownym odzyskaniem przez ten kraj niepodległości w 1991 roku, wskutek czego dawni kolonizatorzy stali się mniejszością etniczną. Ta złożona przeszłość utrudnia analizę zjawiska kolonialności, gdyż ślady poszczególnych kolonizacji nakładają się na siebie w złożoną strukturę pełną wewnętrznych napięć. Owa struktura określa też stosunek Estonii do projektu europejskiego.

Estonia jest zaangażowana w „powrót do Europy” od lat dziewięćdziesiątych XX wieku (Lauristin & Vihalemm, 1997), lecz jest to niedosięty cel. Państwa postsowieckie<sup>2</sup> postrzega się powszechnie jako „zacofane” (Koobak, 2013; Koobak & Marling, 2014), a w hierarchii „europejskości” przypisuje im się rolę „wschodnich epigonów Europy”, wiecznie zatrzymanych w czasach „prawie-nowoczesnych” (Boatcă, 2020, s. 10). Perspektywa postkolonialna pozwala odstąpić splot praktyk kolonialnych i imperialistycznych, których obiektem stały się kraje bałtyckie pod władzą radziecką (Annus, 2016; Laanes, 2020). Radziecki kolonializm nie cieszy się póki co szczególnym zainteresowaniem wśród badaczy, choć Gayatri Chakravorty Spivak już w 2003 roku zauważyła, że terminów „kolonizator” i „skolonizowany” można używać także w odniesieniu do terytoriów zaanektowanych przez Związek Radziecki (Collier i in., 2003). To podejście zyskało na znaczeniu w świetle inwazji rosyjskiej na Ukrainę.

Przyjrzenie się tak zwanym regionom przejściowym Europy, w których europejskość zdaje się wiecznie widnieć na horyzoncie, lecz pozostaje niedosięta, otwiera nowe

---

1 Bardziej wyczerpującą analizę użycia terminu „kolonizacja” na określenie sytuacji krajów bałtyckich pod władzą radziecką przedstawia Annus (2012).

2 W niniejszym artykule używamy określenia „postsowiecki” w odniesieniu do Estonii i innych terytoriów uprzednio włączonych w granice Związku Radzieckiego, rezerwując określenie „postsocjalistyczny” dla krajów Europy Środkowej i Wschodniej. W przypadku Estonii okres postsowiecki był także zdecydowanie postsocjalistyczny ze względu na jednoznaczne dążenie do porzucenia wszelkich praktyk socjalistycznych. O problemie ograniczeń tego terminu, który wpisuje upadek Związku Radzieckiego w ściśle określone ramy geograficzne, pisałśmy w jednym z naszych dawniejszych artykułów (zob. Koobak & Marling, 2014). Inni autorzy podjęli z kolei wątek orientalizacji wpisanej w ten termin ze względu na to, że nadaje się go z zewnątrz (takie omówienie można znaleźć w Müller, 2019). Mimo tych niedociągnięć, wydaje nam się jednak lepszy od słowa „postkomunistyczny”, gdyż Związek Radziecki nigdy nie był państwem komunistycznym.

perspektywy dla rozbrzmiewającego ostatnio hasła dekolonizacji produkcji wiedzy. W niniejszym artykule omówimy potencjał tego podejścia w szerszej perspektywie Europy Środkowej i Wschodniej (por. Țichindeleanu, 2013; Vilenica, 2023). Przykład estoński ujawnia, jak postrzegany obecnie jako przestrzeń marginalna wschód Europy uwikłany jest w podtrzymywanie kolonialnego modelu sprawowania władzy, który nadal dobrze funkcjonuje w Europie, między innymi w świecie nauki. Niniejsza praca poszerza nasze dotychczasowe badania (Koobak & Marling, 2014; Marling & Koobak, 2017), podejmując kwestię adekwatności podejścia dekolonialnego do zjawiska neoliberalizacji szkolnictwa wyższego. Mówiąc ściślej, sięgamy po obserwacje, jakie udostępnia feminizm transnarodowy i dekolonialny, by odkryć praktyki, które dałoby się zaaplikować w szeroko pojętej perspektywie akademickiej.

### **Kontekst badawczy: Estonia**

Estonię w okresie po przemianach lat dziewięćdziesiątych XX wieku charakteryzowała powszechna akceptacja wartości neoliberalnych, postrzeganych jako antidotum na radziecką przeszłość, z którą Estończycy pragnęli się na dobre pożegnać (Marling, 2010). Ów zwrot polityczny stanowił jeden z przejawów potrzeby zmycia z siebie piętna wschodniości. Ogólna perspektywa ideologiczna nie zmieniała się zasadniczo mimo wymienianych się partii rządzących. Druga dekada XXI wieku przyniosła ze sobą pewną korektę: zwrot populistyczny, narastająca polaryzacja i niestabilna sytuacja polityczna na świecie zmieniły kształt sceny politycznej, skutkując wzrostem popularności prawicowego populizmu wśród grup społecznych dotkniętych prekarycznością, wykluczonych z opowieści o estońskim sukcesie, którego owoce zebrały głównie wielkomiejskie elity. Mimo to wartości neoliberalne zdają się cieszyć aprobatą przedstawicieli bardzo różnorodnych sfer społecznych.

Te zjawiska polityczne nie pozostały bez wpływu na szkolnictwo wyższe i działalność naukową. W XXI wieku, w pogoni za Europą, pospiesznie zdemontowano postsowieckie struktury akademickie, a po przystąpieniu do Unii Europejskiej w 2004 roku Estonia poddała swój system szkolnictwa wyższego i badań naukowych ekspresowej integracji z unijnymi odpowiednikami. Życie akademickie w Estonii naznaczone jest dziś cechami typowo neoliberalnymi, jak współzawodnictwo, kwantyfikacja i inne elementy kapitalizmu akademickiego (Slaughter & Leslie, 1997). Skwantyfikowane badania stanowią podstawę zatrudnienia czy awansu i uważane są za miarodajny dowód akademickiej doskonałości. Choć większość nauczycieli akademickich jest zatrudniona na stałe, wszyscy podlegają odbywającej się co pięć lat ewaluacji, która weryfikuje ich skuteczność w pozyskiwaniu środków na badania, ilość publikacji o wysokim współczynniku wpływu, statystyki cytowania, liczbę wypromowanych doktoratów oraz inne policzalne wartości

(Aavik & Marling, 2022). Coraz częściej zdarza się, że etat lub awans w świecie nauki uzależnione są od współpracy z sektorem prywatnym (transfer technologii, startupy itd.), przy czym brak podobnych inicjatyw promujących współpracę z sektorem publicznym i organizacjami pozarządowymi. Dane liczbowe napędzające tę kulturę audytu stały się z czasem ważniejsze od jakości naukowej niepodlegającej wymianie handlowej, przy czym brak namysłu nad fundamentalnymi założeniami takiej praktyki (por. O'Regan & Gray, 2018). Model działania świata akademickiego oparto na wzorcu zaczerpniętym z nauk przyrodniczych; dziś jest on powszechnie uznawany za jedynie słuszny także w naukach humanistycznych i społecznych (Tönismann, 2022)<sup>3</sup>.

Presja pozyskiwania funduszy na badania sprawiła, że w konkursach grantowych w Estonii panuje ekstremalna konkurencja: w 2022 roku złożono 335 wniosków, z których 66 uzyskało finansowanie. Odsetek akceptacji wyniósł 20%, ale w humanistyce finansowanie przyznano tylko 7 spośród 59 wniosków, zatem skala sukcesu była znacznie niższa – wyniosła 12% (Laurand, 2022). Trudności z uzyskaniem finansowania na badania ze źródeł lokalnych oraz z nawiązywaniem współpracy z sektorem prywatnym sprawiają, że badacze z dziedzin nauk humanistycznych i społecznych z konieczności zwracają się ku pożądanym grantom ERC i Horizon Europe, przy czym ta druga kategoria obejmuje zadania często znacząco odległe od humanistyki (odporność klimatyczna, leczenie raka, badania nad oceanami, miasta neutralne dla klimatu, zdrowa gleba). Badacze z Estonii pozyskują najwięcej finansowania z Unii w porównaniu do PKB (Raudvere, 2018). Ten pozorny sukces, uzyskany w dużej mierze kosztem badaczy z dziedzin nauk humanistycznych i społecznych, dodatkowo zwiększa presję. W rezultacie grantobiorcy odchodzą od centralnych problemów humanistyki, które wymagają cierpliwej, wieloletniej działalności, zwracając się ku cząstkowym projektom służebnym wobec innych dyscyplin. Stawką nie jest tu rozwój szkolnictwa wyższego, a przetrwanie grup i instytutów badawczych. Finansowanie badań rutynowo służy wypełnianiu luk po dotacjach budżetowych – mimo obietnic złożonych już w 2018 roku szkolnictwo wyższe dopiero w ostatnich dwóch latach uzyskało wsparcie państwa w skali 1% PKB<sup>4</sup>.

Presja rywalizacji międzynarodowej wpływa na to, jakimi tematami zajmują się badacze i gdzie publikują swoje wyniki. Logika bibliometrii zniechęca do publikacji w czasopismach estońskich czy regionalnych. To sprawia, że coraz trudniej o badania sprzyjające zmianom społecznym, włącznie ze zmianami wewnątrz samej akademii (Martin, 2009). Idzie za tym również preferencja dla określonych praktyk epistemicznych kosztem innych.

---

3 Najlepszym tego przykładem jest fakt, że internetowy formularz aplikacyjny wymaga obecnie od wszystkich kandydatów do stypendiów podoktorskich określenia stopnia gotowości technologicznej, choć ta kategoria nie znajduje zastosowania w przypadku badań w dziedzinach nauk humanistycznych i społecznych.

4 Owo finansowanie badań i rozwoju nie spływa jednak bezpośrednio do badaczy czy uczelni. Część jest przekazywana ministerstwu, które samodzielnie określa swoje priorytety budżetowe, a reszta trafia do prywatnych przedsiębiorstw.

## Feminizm transnarodowy i jego praktyki epistemiczne

Dzieje feminizmu wypełnione są gorącymi dyskusjami o sprawiedliwości epistemicznej i wiedzy usytuowanej. Koncepcję „polityki umiejscowienia” (Rich, 1986) ukuto, by skłonić badaczki do refleksji nad tym, jak nabywają wiedzę i jakie podejmują działania w miejscach, które zamieszkują, odtwarzają i przekształcają, oraz do wzięcia za to odpowiedzialności. Otoczenie, w którym jest się umiejscowioną, staje się miejscem artykulacji obaw terminologicznych i analitycznych (Madhok, 2020).

Polityka umiejscowienia jest silnie związana z debatami o feminizmie transnarodowym, zainicjowanym we wczesnych latach dziewięćdziesiątych XX wieku (Grewal & Kaplan, 1994) wobec wyzwania, jakim stała się dla feminizmu globalizacja – której częścią był wzrost neoliberalizmu. Motorem tych wysiłków była potrzeba zmierzenia się z problemem internacjonalizmu, który postrzegał świat jako zbiór oddzielnych, lecz równych państw narodowych, bez względu na gęstą historię kolonializmu, imperializmu i kapitalizmu (por. Kulawik & Kravchenko, 2020; Tambe & Thayer, 2021). Jako narzędzie analityczne feminizm transnarodowy ma na celu nie tylko ułatwienie krytycznego ujęcia hegemonicznych struktur władzy społecznej, ale także umocnienie sojuszy między granicami różnych hegemonii, wbrew bezrozumnej ontologii, która każe postrzegać świat jako zespół przeciwstawnych, wielkich bytów określanych jako „kraje rozwinięte/rozwijające się”, „globalna Północ / globalne Południe” i „Wschód/Zachód”.

Nawet transnarodowy feminizm ma jednak swoje białe plamy – na przykład przestrzenie postsocjalistyczne (Tlostanova, Thapar-Björkert & Koobak, 2019). Prace teoretyczne powstające w jego ramach rzadko podejmują temat wzajemnych związków między upadkiem Związku Radzieckiego a zachodzącymi równolegle zmianami społecznymi (Koobak, Tlostanova & Thapar-Björkert, 2021; Suchland, 2011). Skutkiem tego jest brak uznania wagi feminizmu postsocjalistycznego. Podobnie jak badaczki działające w ramach feminizmu postkolonialnego feministki postsocjalistyczne podkreślają obecność epistemicznych nierówności w teorii feministycznej, w której Białe badaczki pochodzące z klasy średniej i funkcjonujące w krajach globalnej Północy często zabierają głos w imieniu kobiet z globalnego Południa i Europy Środkowo-Wschodniej, tym samym je zagłuszając (Cerwonka, 2008; Grabowska, 2012). Dialog między feminizmem postkolonialnym a postsocjalistycznym w ramach feminizmu transnarodowego jest jednak wciąż ograniczony. Czerpiąc inspirację z wezwania do przyjrzenia się złożonym relacjom między rzeczywistością postkolonialną a postsocjalistyczną (zob. np. Chari & Verdery, 2009; Kołodziejczyk & Śandru, 2016), autorki prac o „trudnych zbliżeniach” między analizą postkolonialną a postsocjalistyczną w teorii i praktyce feministycznej zwracają uwagę na to, że dialog między tymi dwoma nurtami może służyć przekształceniu utrwalonych sposobów postrzegania płci, seksualności, „rasy”, migracji, diaspory, rdzenności oraz niepełnosprawności (Koobak, Tlostanova & Thapar-Björkert, 2021). Dialog między femini-

zmem postkolonialnym a postsocjalistycznym pozwala nam budować „głębokie koalicje” (Lugones, 2003) zdolne rzucić wyzwanie szerzącemu się neoliberalizmowi, nacjonalistycznemu populizmowi, heteropatriarchatowi i kapitalizmowi „rasowemu”.

## **Wyzwania dekolonizacji feminizmu**

Jedną z bardziej obiecujących perspektyw w ramach myśli feministycznej ostatniego dwudziestolecia jest perspektywa dekolonialna osadzona w rdzennych tradycjach Ameryki Południowej i Łacińskiej. Zadaniem, jakie przed sobą stawia, jest tworzenie rodzajów wiedzy, które z jednej strony czerpią z krytyki dziedzictwa kolonializmu w globalnym systemie kapitalistycznym, a z drugiej stanowią konkurencję dla utrwalonych zachodnich modeli myślenia. Choć europejskie imperia kolonialne uległy niemal kompletnej dekonstrukcji w latach sześćdziesiątych XX wieku, trwa nierówny rozkład sił między Zachodem a resztą świata. W dyskusjach na temat dekolonialności kluczowe jest głównie rozróżnienie na globalną Północ i globalne Południe, ale ta sama perspektywa może posłużyć szukaniu różnic między działalnością kolonialną w krajach centrum i peryferii Europy.

Perspektywa dekolonialna jest niezwykle przydatna w przypadku badań nad płcią. María Lugones (2010, s. 746) wzywa feminizm dekolonialny do „krytyki opresji ugruntowanej w rasie, kolonializmie, kapitalizmie i heteroseksualności, jako praktycznej transformacji rzeczywistości społecznej”. Dekolonialność oznacza zwrócenie uwagi na pozostałości kolonializmu, które dalej kierują naszym myśleniem i działaniem. Jak pokazują prace badaczek takich jak: Bell Hooks, Audre Lorde, czy Chandra Talpade Mohanty, feminizm również nie jest wolny od kolonialnych praktyk „rasowych”. Zdaniem Navtej K. Purewal i Jennifer Ung Loh (2021, s. 1), „narzędzia, które feminizm wykształcił w ramach kolonialnych relacji władzy nigdy nie posłużą zmianie epistemicznej”. Jest więc zatem szczególnie istotne, by zachować świadomość, że sam feminizm może być produktem lub częścią procesu reprodukcji nierówności w ramach wytwarzania wiedzy.

W miarę przenikania do kulturowego mainstreamu feminizm stał się też obiektem coraz częstszego zawłaszczania przez dyskursy neoliberalizmu, które nie dostrzegają różnic między równością płci a wolną konkurencją na rynku pracy i nie poświęcają wiele uwagi utrwalonym nierównościom społecznym. Tak zrodził się nurt określany dziś mianem feminizmu neoliberalnego (Rottenberg, 2014). Powierzchowne podobieństwa między uwagą, jaką (liberalny) feminizm poświęca indywidualnej samorealizacji, a neoliberalną wizją jednostki samoodpowiedzialnej sprawiają, że retoryka feministyczna może łatwo ulec przechwyceniu przez dyskursy neoliberalizmu (Marling & Koobak, 2017). Chandra Talpade Mohanty (2003, s. 972) przestrzega, że język feminizmu może ulec oderwaniu od politycznych celów ruchu, zneutralizowanych jako „sprywatyzowana

polityka reprezentacji odarta z systematycznej krytyki i materialistycznego namysłu nad historią kolonializmu, kapitalizmu i heteropatriarchatu”.

Podobna ostrożność jest też na miejscu, gdy chodzi o popularne obecnie podejście dekolonialne. Musimy zbadać, czy zastosowanie go w innych dyscyplinach nie oznacza zerwania więzi z jego źródłami w radykalnych praktykach społecznych i intelektualnych. Jeśli wezwanie do dekolonizacji wiedzy dobiega ze strony badaczy usytuowanych w strukturach akademickich Stanów Zjednoczonych czy Wielkiej Brytanii lub też takich, którzy pomijają w swych refleksjach prace autorów rdzennych albo pochodzących z globalnego Południa, to czy ich wysiłki rzeczywiście mogą zaburzyć utrwalone sposoby produkcji wiedzy? Naszym celem jest decentralizacja tej dyskusji poprzez umiejscowienie jej w często spychanym na margines kontekście postsocjalistycznej Europy Środkowo-Wschodniej.

Ta krytyczna postawa powinna obrać za punkt wyjścia uważne przyjrzenie się specyfice lokalnej terminologii i historii. Dekolonizacja nie może pozostać jedynie metaforą (Tuck & Yang, 2012) ani podkreślać wyłącznie materialnych własności terytorium bez zagłębiania się w analizę niewolnictwa i kolonializmu osadniczego (Garba & Sorentino, 2020). Analiza dekolonialna wnika w podstawy obecnego porządku społecznego, podejmując próbę rozmontowania długofalowych skutków splątanych dziejów imperiów, imperializmu, ekspansji kolonialnej, niewolnictwa i ekstrakcji kapitalistycznej oraz towarzyszących im praktyk płciowości, „rasowości” i seksualności. W kontekście akademickim podejście dekolonialne niesie ze sobą wezwanie do porzucenia zachodniego uniwersalizmu na rzecz różnorodności charakteryzującej się wrażliwością na różnice geopolityczne (Tlostanova & Mignolo, 2009). W odróżnieniu od podejść postkolonialnych, dekolonialność zakłada jeszcze większy dystans od zachodnich praktyk epistemicznych i jeszcze większe zaangażowanie polityczne (Tlostanova, Thapar-Björkert & Knobbblock, 2019). Na ile te założenia są realne, pozostaje kwestią dyskusyjną. Z perspektywy postkolonialnej nadzieja na odzyskanie tłumionej przez wieki świadomości rdzennych ludów opiera się na „złudzeniu, że jest coś takiego, co zdołało umknąć totalizującej kolonialnej przebudowie współczesnego świata z całą jej epistemiczną przemocą” (Colpani, Mascari & Smiet, 2022). Z drugiej strony, dążenie do denaturalizacji naszych nawyków epistemicznych stanowi absolutną podstawę krytycznej praktyki naukowej.

Dekolonizacja to wielostronna działalność, podejmująca dialog z podejściami transnarodowymi i intersekcjonalnymi, wymagająca poszukiwania perspektyw, które konfrontują tradycyjne modele z wielością umiejscowionych i ucieleśnionych różnic. Myśl dekolonialna w szczególności wymaga (auto)refleksyjności, lokując się „w wyrwach między skrajnościami dekolonialnej nauki i dekolonialnego aktywizmu” (Tlostanova, 2023a, s. 147). Te kwestie szczególnie zyskują na ważności, gdy dekolonialną lupę przykładamy do badań nad trajektoriami kolonialnymi, kolonializmem osadniczym i różnorodną wiedzą rdzenną w granicach Europy (Tlostanova, Thapar-Björkert & Knobbblock, 2019, s. 293; Kuokkanen, 2019). Tlostanova, Thapar-Björkert i Knobbblock (2019, s. 294) pod-

kreślają potrzebę przemyślenia wiedzy feministycznej pod kątem świata naturalnego i w skali planetarnej. Tak szeroka perspektywa zmniejsza ryzyko użycia pojęcia dekolonialności jako etykiety pasującej do każdej formy antyrasizmu i antykolonializmu.

Czerpiąc przykład z Intan Paramadithy, sugerujemy, by „feminizm dekolonialny traktowano jako eksperyment: ryzykowny i niedokończony projekt, a nie pewny fundament” (Paramaditha, 2022, s. 34) do pozyskiwania wiedzy – jak określiła to już María Lugones (2010, s. 253) – „od innych przeciwników systemu”. Feminizm dekolonialny nie powinien zatem stanowić kolejnego etapu rozwoju teorii feministycznej po postkolonializmie (Ramamurthy & Tambe, 2017, s. 510), lecz osobną postawę krytyczną i polityczną. Takie podejście do feminizmu dekolonialnego nie oznacza jednak, że unika on pułapki terminologicznego pustostowania międzynarodowego kapitalizmu akademickiego, który wyklucza badaczy niezwiązanych z elitami naukowymi globalnej Północy. Z tego względu właśnie koncentrujemy się na kontekście Europy Środkowo-Wschodniej i właściwej jej interpretacji dekolonialności w świecie neoliberalnej nauki.

## **Przygody teorii dekolonialnej w Europie Wschodniej**

Gdy idee takie jak „dekolonialność” wędrują po świecie współczesnego kapitalistycznego uniwersytetu, otwierają nowe perspektywy w różnych rzeczywistościach kulturowo-społecznych. Maria do Mar Pereira (2014, s. 628) zwraca na przykład uwagę na potencjał strategicznego użycia takich idei w krajach peryferyjnych, nawet tam, gdzie ich wpływ zagłuszają epistemologie globalnych hegemonii. Dotyczy to także Estonii, w której międzynarodowy prestiż studiów nad płcią przyczynił się do ich akceptacji w głównym nurcie krajowej nauki. Oparty na bibliometrii system oceny prac naukowych skupia się jedynie na ocenie miejsca publikacji: jeśli tekst naukowy ukazuje się w czasopiśmie o międzynarodowej renomie i wysokim wskaźniku wpływu, spotka się z aprobatą niezależnie od poruszanych w nim tematów. Wysoki status międzynarodowych czasopism poświęconych teorii feminizmu sprawia, że badania powstające w tej dziedzinie są w Estonii postrzegane jako prace „jakościowe”. Fakt, że programy wsparcia finansowego nauki prowadzone przez Unię Europejską bezpośrednio odnoszą się do kwestii nierówności płciowych, tym bardziej przyczynia się do koncentracji badawczej na studiach nad płcią. Niedawna zmiana polityki finansowania badań przez Unię, wskutek której organizacje aplikujące o finansowanie zmuszone zostały do przedstawienia strategii równości płci, poskutkowało powstaniem tego typu dokumentów na wszystkich estońskich uczelniach. Nie należy tego traktować jako dowodu na brak „ogromnej nierówności sił w międzynarodowej produkcji wiedzy”, lecz raczej jako zachętę do „pogłębionej debaty na temat wędrówek idei, które uznają rolę lokalnych adaptatorek” (Marling & Koobak 2017, s. 13).



Wiedza i interpretacje z poziomu lokalnego mogą być źródłem nieocenionego niuansowania międzynarodowej debaty naukowej. Z drugiej strony, presja publikacji w czasopiśmie o wysokiej renomie zachęca do traktowania koncepcji teoretycznych jako wytrychów umożliwiających dostęp do prestiżowych forów akademickich, a nie oręcza przeciw powszechnym przekonaniom. Teorie i pojęcia ukute w ramach działalności aktywistycznej tracą w ten sposób na politycznej doniosłości. Jednocześnie sam fakt przeniknięcia pewnych idei do debaty naukowej w danej lokalizacji geopolitycznej sprawia, że stają się one dostępne tam, gdzie lokalni aktywiści mogą nadać im znaczenia odpowiadające lokalnym realiom. Dla przykładu, zwiększone zainteresowanie dekolonialnością w Europie Środkowo-Wschodniej prowadzi do odstąpienia niewidocznego piętna „rasy” w eugenicznych fundamentach narodotwórczych projektów w tym regionie (Turda, 2015). Jak zwróciliśmy uwagę wyżej, globalny zwrot ku dekolonialności pozwolił także odświeżyć temat kolonialnego dziedzictwa Estonii.

Wspomniano już tutaj, że badania feministyczne w postsocjalistycznej Estonii spotkały się z ograniczoną aprobatą ze strony kapitalistycznej akademii. Niniejszy artykuł rozważa, czy międzynarodowy prestiż feministycznych interwencji w duchu dekolonialności i transnarodowości może zakłócić neoliberalny ład naukowej kultury. My też jesteśmy częścią tej opowieści o wędrówce teorii naukowych: w opublikowanym w 2014 roku artykule wzywałyśmy do przyjęcia perspektywy dekolonialnej na płaszczyźnie teoretycznej, wyrażając nadzieję, że dekolonialność stanie się narzędziem dekonstrukcji dziedzictwa postsocjalistycznego i posłuży wielopoziomowej analizie często wyrażnie „rasowych” śladów kolonializmu oraz ich skutków. Proponowałyśmy koncentrację na „współobecnościach, interakcjach i sprzężeniu pojęć i praktyk, zamiast na kłótliwych podziałach” (Koobak & Marling, 2014, ss. 339–340). Z naszego punktu widzenia dekolonialność oferowała podstawę do dialogu o bardziej równościowym, pluralistycznym i umiejscowionym charakterze, pozwalającego na porzucenie utartych narracji o postępie, w myśl których Wschód nigdy nie dogoni Zachodu.

Od czasu naszej pierwszej publikacji na ten temat w Bazie Badań Estońskich (Estonian Research Database), która zbiera wszystkie wyniki prac naukowych w kraju (kolejny symptom kultury audytu w łonie akademii), pojawiło się dziewięć publikacji zawierających słowo „dekolonialny” w tytule lub wśród słów kluczowych (liczba wpisów ze słowem kluczowym „feminizm” wynosi 123). Wśród autorek tych prac są badaczki feministyczne zajmujące się stosunkami międzynarodowymi, ale także przedstawicielki antropologii, geografii antropologicznej, literatury i nauk politycznych. Innymi słowy, pojęcie „dekolonialny” zaczęło przenikać na szersze wody debaty naukowej w kraju. W żadnym ze wspomnianych tekstów nie występuje ono jako wytrych: autorki wykazują zainteresowanie aktywizmem (np. Poopuu, 2022) i podnoszą ważne pytania, na przykład dotyczące roli rdzennej podmiotowości w dyskursach dekolonialnych (np. Morozov & Pavlova, 2018). W wielu przypadkach pojawiają się godne przemyślenia paralele z innymi

krajami nakierowane na analizę kolonialności władzy wpisanej w projekty narodotwórcze i europeizujące.

Dla porównania: w 2021 roku w Narodowym Korpusie Języka Estońskiego 26 razy występowało słowo „dekolonialny”. Znajdowało się ono nie tylko w tekstach naukowych, ale też w publicystyce kulturalnej (zarówno w mediach głównego nurtu, jak i w alternatywie). W 2019 roku takich wystąpień było 9, najwcześniejsze datowane jest na rok 2017. Korpus pozwala także zauważyć, że pojęcie owo występuje często w sąsiedztwie słów „antyrasistowski”, „feministyczny”, „postkolonialny” i „krytyczny”. To daje asumpt do twierdzenia, że w estońskim uzusie jest ono wciąż domeną uświadomionych badaczy i aktywistów oraz że nadal zachowuje ładunek polityczny.

Nie ma nic dziwnego w tym, że w miarę swoich wędrówek pojęcia ewoluują, dostosowując się do lokalnych potrzeb krytycznych. W Estonii analiza dekolonialna wykazuje najwyższą przydatność tam, gdzie podejmuje się temat kolonialności okupacji radzieckiej (Annus, 2018). Z tej perspektywy lokalna historia okazuje się dużo bardziej złożona, ale można to też powiedzieć o globalnym rozumieniu kolonialnego aspektu radzieckich wpływów. To samo ujęcie może okazać się równie produktywne w pozostałych krajach Europy Środkowo-Wschodniej i tych, które znajdowały się w radzieckiej strefie wpływów, zwłaszcza gdy połączy się je z krytyczną analizą nacjonalizmu i roli „kolonialnej amnezji europejskiej historiografii” (Bjelić, 2022).

Logika nakazuje, by w kolejnym kroku badacze z Estonii przyłożyli analizę dekolonialną do wydarzeń XIX wieku i międzywojennych prób narodotwórczych oraz tego, jak w ich ramach wykorzystywano język europeizacji i modernizacji. Pierwsze interwencje krytyczne tego typu nadeszły ze strony historiografii: Linda Kaljundi i Aro Velmet (2020) zwrócili uwagę na niedostateczne zainteresowanie estońskich badaczy tematem narodu, a wraz z nim „rasy” i klasy. Podkreślili również osiągnięcia, jakie w tym obszarze tematycznym odnotowali badacze w dziedzinie studiów nad pamięcią i historii sztuki oraz na ich ustalenia odnośnie do praktyk udomowienia tych pojęć. Fakt, że pionierska praktyka dekolonialna może za sobą nieść polityczną reakcję, doskonale widać w świecie sztuki i działalności kuratorskiej (Koobak & Tali, 2023).

Innym rewirem o istotnym znaczeniu są badania nad różnorodnymi procesami globalizacji, europeizacji i neoliberalizacji, jakim poddawane było społeczeństwo Estonii, począwszy od lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Powstałe tu narracje wymagają dekonstrukcji krytycznej, która pozwoliłaby odsłonić kolonialność praktyk neoliberalnych. Światło dzienne ujrzały już pewne analizy krytyczne neoliberalizacji, w tym takie pisane z punktu widzenia płci (np. Marling & Koobak, 2017; Saar & Aavik, 2022). Należy rozszerzyć tę perspektywę o namysł nad sposobem, w jaki te narracje przejmują logikę kolonialną i jak współdziałają z różnorodnymi narracjami populistycznymi o podobnie transnarodowym charakterze (Scheiring, 2021). Mimo skuteczności oporu populistów z Europy Środkowo-Wschodniej wobec neoliberalnej hegemonii rzadko wykraczają oni poza krytykę globalnych elit ekonomicznych. Badanie więzi między populizmem a kolonia-

lizmem (osadniczym) wymaga poszerzenia perspektywy w kierunku współczesnego świata polityki w Europie Środkowo-Wschodniej, w tym instrumentalizacji tematów płciowości i seksualności (zob. np. Graff & Korolczuk, 2022).

Kluczowe jest pytanie, czy aktywizm w duchu dekolonialności może zakłócić działanie neoliberalnej kultury akademickiej. W następnej sekcji proponujemy trzy możliwe warianty aktywizmu akademickiego czerpiące z praktyk feminizmu dekolonialnego i transnarodowego.

### **Dekolonialne/feministyczne praktyki oporu, gdy opór zdaje się bezcelowy**

Myślicielki dekolonialne często poruszają problem trudności dekolonizacji uniwersytetu. Uniwersytety zbudowano na tradycjach kolonialnych – stąd ich opór wobec zmian. System opiera się im, „przywłaszczając sobie terminologię krytyczną i przyjmując pozór sojusznika, co pozwala mu uniknąć konfrontacji z dekolonialnością” (Mayorga i in., 2019, s. 95). Z tego względu wskazane jest przypisywanie mu „uważności wśród jego bezładu” (Moten & Harney, 2004, s. 106). Prawdziwie alternatywna postawa dekolonialna stawiałaby w centrum samookreślenie rdzenności – ziemię i wspólnotę zamiast neoliberalnego indywidualizmu – i kładłaby nacisk na relacyjność. Nie jest to jednak model, który da się wprost zaaplikować we współczesnych uczelniach badawczych, zwłaszcza w czasach globalnej wojny konserwatystów i populistów przeciwko nauce. Musimy wymyślić sposób, by przekształcić istniejące uniwersytety tak, by dostrzegały one ograniczenia neoliberalnej kultury akademickiej i tworzyły przestrzeń świadomości krytycznej, pozwalającą na tworzenie trwałych społeczności i egalitarnych społeczeństw.

Pierwszym krokiem na tej drodze jest zmiana sposobu, w jaki opowiadamy historie naukowe. Andrea Petö (2023, s. 22) pisze o dzisiejszych „smętnych opowieściach” skupionych „na rozkładzie, cierpieniu, upadku i konflikcie” i sugeruje, że w czasach, gdy wydaje się, że nie można już nic zrobić, potrzebne nam są „lepsze opowieści” (Georgis, 2013), „które wytworzą zrozumienie dla potencjału, kreatywności, wytrwałości człowieka, jego potrzeby więzi i wspólnoty słabości” (Petö, 2023, s. 22). „Lepsze opowieści” pozwalają nam uniknąć zamknięcia w fatalistycznym przekonaniu o braku jakichkolwiek alternatyw dla *status quo*. Musimy zatem tworzyć badania naukowe, których racją bytu nie będzie instrumentalizacja i współzawodnictwo, lecz współpraca i troska. W takim podejściu zmieści się szersza perspektywa, dla której brak miejsca we współczesnym myśleniu poddanym władzy krótkich terminów i wiecznie nowych projektów; znajdzie się w nim też miejsce na solidarność pomiędzy dyscyplinami. Długoterminowe projekty interdyscyplinarne są kluczem do znalezienia odpowiedzi na wielkie wyzwania stojące przed naszymi społeczeństwami, takie jak kryzys klimatyczny czy polaryzacja.

Innym wyjściem z tej sytuacji jest promocja nauki „powolnej” (*slow*) kosztem myślenia projektowego, które nakazuje badaczom przyspieszać publikację, by zwiększyć szansę pozyskania funduszy z kolejnego wniosku. Zdaniem Isabelle Stengers (2018), szybka nauka przypomina szybkie jedzenie: powstaje w mgnieniu oka, ale jej wartość jest wątpliwa. Zniechęca też do badania złożonych problemów społecznych, takich jak nawarstwione dziedzictwo kolonialne, które widać w przeszłości i teraźniejszości Estonii. Normatywizacja szybkich badań opartych na współzawodnictwie sama w sobie powinna stać się obiektem krytycznej analizy dekolonialnej ze względu na swój ukryty koszt „rasowy” i płciowy. Nie jest to praca, jakiej mogłaby dokonać pojedyncza grupa badawcza w toku jednego pięcioletniego projektu; tu potrzebny jest interdyscyplinarny dialog krytyczny, który może zająć całe dekady. W istocie najdonioślejszą formą oporu wobec tego, co Sarah Sharma (2014) nazywa „władzo-chronografią”, jest zwykłe zwolnienie tempa. Taka strategia wiąże się z ryzykiem dla osób znajdujących się w szponach prekaryczności, ale dla badaczy z nauk humanistycznych i społecznych, którzy nie muszą się obawiać o własną stabilność, jest wręcz koniecznością dążenie do uprawomocnienia nauki powolnej kosztem oportunistycznych, szybkich badań. Pod tym względem niezwykle cennym narzędziem tworzenia uniwersytetu zapewniającego przestrzeń samodoskonalenia wszystkim swoim członkom może być feministyczna etyka troski (Mountz i in., 2015).

Trzeci rodzaj interwencji wiąże się ze skupieniem uwagi na tym, jak piszemy. Pisarstwo akademickie samo w sobie jest często naznaczone piętnem neoliberalnej kultury akademickiej (Bozalek, 2017). Pisząc o ucieleśnionej wiedzy Czarnych, której nie można zredukować do urynkowionych kategorii poznania, bo pozyskano ją kosztem ciała i krwi, Katherine McKittrick (2021, s. 35) wzywa swoich czytelników do okazania wrażliwości wobec ograniczeń własnej dyscypliny i proponuje myślenie o „metodologii jako o akcie niezgody i buntu”. Taka relacyjność oparta na niezgodzie jest praktykowana przez wiele badaczek feminizmu dekolonialnego i transnarodowego (Lykke i in., 2023), które zapraszają nas do wykorzystywania „teorii ucieleśnionej”, w której „fizyczna rzeczywistość naszego życia – kolor naszej skóry, ziemia lub beton, na których dorastaliśmy, nasze seksualne tęsknoty – wiążą się w jedno, tworząc politykę zrodzoną z potrzeby” (Moraga i Anzaldúa, 1981, s. 23).

Potrzebujemy innych stylów działania niż „bezrelacyjne, krótkoterminowe myślenie taktyczne nakierowane na utrzymanie status quo” (Tlostanova 2023b, ss. 186–187), by móc znaleźć odpowiedź na wielkie kryzysy globalne, z którymi mamy obecnie do czynienia. Tlostanova (2023b, ss. 7–8) podkreśla, że w „czasach rozchwiania” praca akademicka także powinna ulec rozchwianiu, byśmy mogli „zrozumieć teraźniejszość i wyobrazić sobie przyszłość”. Jej zdaniem, rozwiązaniem jest pokładanie większego zaufania w praktykach artystycznych, ponieważ pozwalają one wyrazić złożoność, splót wzajemnych powiązań i relacyjność naszego świata. Szeroki wachlarz praktyk „myślotworzenia” (*thinkering*) i „uświatawiania” może nam pozwolić na uniknięcie znanych nam niedopa-

trzeń i pułapek teorii. Czerpiąc przykład z Tlostanovej, wzywamy do włączenia w systemy oceny nauki twórczych form pisania akademickiego, których przykłady można znaleźć w wielu cenionych pracach (np. Stewart, 2007; Pandian & McLean, 2017). Pisząc inaczej, możemy też inaczej myśleć. W ewaluacji akademickiej musi się znaleźć więcej miejsca dla badań kreatywnych, w których praca badawcza łączyć się będzie z twórczą prezentacją, by praca naukowa stała się dostępna dla zwykłych obserwatorów – dająca się objąć rozumem, ale i zmysłami (Truman 2021).

Interwencje te nie zmieniają systemu z dnia na dzień, ale mogą nas zachęcić do przewalczenia naszych epistemicznych nawyków i do krytycznego spojrzenia na obecny uniwersytet, do rzucenia wyzwania jego kolonialnemu, neoliberalnemu *status quo* i do stworzenia na jego łonie przestrzeni do pisania „lepszyc opowieści” i budowania silniejszych społeczności, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz akademii.

## **Zakończenie**

Żeby takie kreatywne interwencje stały się możliwe, musimy uznać rolę polityki umiejscowienia w analizach naukowych, zamiast poprzestawać na kopiowaniu założeń teoretycznych z innych kontekstów. Choć kolonialność władzy odczuwalna jest na całym świecie, uwidacznia się przez złożoną sieć czynników kolonialnych, które wymagają analizy z poziomu lokalnego. Można ją przeprowadzić z perspektywy, która bierze pod uwagę to, że praktyki epistemiczne lubią wędrować i potrafią się zagnieźdźać we współczesnej, kapitalistycznej akademii, nie tracąc przy tym krytycznego blichtru. Konieczny jest także dialog między badaczami z peryferii. Zbyt chętnie godzimy się przyjmować postawę pokornych sług epistemicznych centrów współczesnej akademii – zamiast tego winnyśmy może nawiązać dialog z koleżankami z Polski, Czech czy Ukrainy. Takie lokalne dialogi na osi Wschód–Wschód pozwolą nam ulepszać własne perspektywy krytyczne i dzielić się pomysłami na inicjowanie przemiany akademii.

W szerszym kontekście produkcji wiedzy akademickiej w Europie Środkowo-Wschodniej istotne jest też postrzeganie języka dekolonizacji jako punktu wyjścia, a nie dojścia (Paramaditha, 2022, s. 31). Dekolonizacja rozumiana jako perspektywa, a nie utrwalona metoda rozmontowywania kolonialności, umożliwia przeniesienie dyskusji do bardziej konstruktywnego otoczenia, gdzie łatwiej o świadomość lokalnych i globalnych procesów, wytwarzających nierówność na płaszczyznach, na których mogłyby się tworzyć koalicje i praktyki solidarności w poprzek kultur. Takie jest zatem prawdziwe wyzwanie badań dekolonialnych: nie polega ono na tworzeniu dojmujących analiz, które da się opublikować w międzynarodowych czasopiśmiech o wysokim współczynniku wpływu, lecz na przekładaniu ich na lokalną praktykę politycznego aktywizmu. Musimy też nauczyć się tworzyć lepsze opowieści na wielu płaszczyznach dyskursu: w artykułach na-

ukowych, opowiadaniach, wierszach, wystawach, blogach; musimy wyobrazić sobie świat inaczej i stać się motorem tworzenia tego inaczej.

Tłumaczył z angielskiego Antoni Górny

## Bibliografia

- Aavik, K., & Marling, R.** (2017). Gender studies at the time of neo-liberal transformation in Estonian academia. W H. Kahlert (Red.), *Gender studies and the new academic governance: Global challenges, glocal dynamics, and local impacts* (ss. 41–64). Springer VS. [https://doi.org/10.1007/978-3-658-19853-4\\_3](https://doi.org/10.1007/978-3-658-19853-4_3)
- Aavik, K., & Marling, R.** (2022). Gendered excellence for business interests: A critical examination of the construction of centres of excellence in the Estonian research policy discourse. W F. Jenkins, B. Hoenig, S. M. Weber, & A. Wolfram (Red.), *Inequalities and the paradigm of excellence in academia* (ss. 129–149). Routledge. <https://doi.org/10.4324/9780429198625-10>
- Annus, E.** (2012). The problem of Soviet colonialism in the Baltics. *Journal of Baltic Studies*, 43(1), 21–45. <https://doi.org/10.1080/01629778.2011.628551>
- Annus, E.** (2016). Between arts and politics: A postcolonial view on Baltic cultures in the Soviet era. *Journal of Baltic Studies*, 47(1), 1–13. <https://doi.org/10.1080/01629778.2015.1103509>
- Annus, E.** (2018). *Soviet postcolonial studies: A view from the Western borderlands*. Routledge. <https://doi.org/10.4324/9781315226583>
- Bjelić, D. I.** (2022). Abolition of a national paradigm: The case against Benedict Anderson and Maria Todorova's raceless imaginaries. *Interventions*, 24(2), 239–262. <https://doi.org/10.1080/1369801X.2020.1863842>
- Boatcă, M.** (2019). Forgotten Europes: Rethinking regional entanglements from the Caribbean. W B. Bringel & H. Cairo (Red.), *Critical geopolitics and regional (re)configurations: Interregionalism and transnationalism between Latin America and Europe* (ss. 96–116). Routledge. <https://doi.org/10.4324/9780429463181-6>
- Boatcă, M.** (2020). Thinking Europe otherwise: Lessons from the Caribbean. *Current Sociology*, 69(3), 389–414. <https://doi.org/10.1177/0011392120931139>
- Bozalek, V.** (2017). Slow scholarship in writing retreats: A diffractive methodology for response-able pedagogies. *South African Journal of Higher Education*, 31(2), 40–57. <https://doi.org/10.20853/31-2-1344>
- Cerwonka, A.** (2008). Traveling feminist thought: Difference and transculturation in Central and Eastern European Feminism. *Signs*, 33(4), 809–832. <https://doi.org/10.1086/528852>
- Chari, S., & Verdery, K.** (2009). Thinking between the posts: Postcolonialism, postsocialism, and ethnography after the Cold War. *Comparative Studies in Society and History*, 51(1), 6–34. <https://doi.org/10.1017/S0010417509000024>
- Collier, S., Cooley, A., Grant, B., Murav, H., Nichanian, M., Spivak, G. C., & Etkind, A.** (2003). Empire, union, center, satellite: The place of post-colonial theory in Slavic/Central and Eastern European/(Post-)Soviet studies: A questionnaire. *Urbani Review*, 7, 5–25.
- Colpani, G., Masciat, J. M. H., & Smiet, K.** (2022). Postcolonial responses to decolonial interventions. *Postcolonial Studies*, 25(1), 1–16. <https://doi.org/10.1080/13688790.2022.2041695>
- Garba, T., & Sorentino, S.-M.** (2020). Slavery is a metaphor: A critical commentary on Eve Tuck and K. Wayne Yang's "Decolonization is not a metaphor". *Antipode*, 52(3), 764–782. <https://doi.org/10.1111/anti.12615>
- Georgis, D.** (2013). *The better story: Queer affects from the Middle East*. State University of New York Press. <https://doi.org/10.1353/book21974>
- Grabowska, M.** (2012). Bringing the second world in: Conservative revolution(s), socialist legacies, and transnational silences in the trajectories of Polish feminism. *Signs*, 37(2), 385–411. <https://doi.org/10.1086/661728>

- Graff, A., & Korolczuk, E.** (2022). *Anti-gender politics in the populist moment*. Routledge. <https://doi.org/10.4324/9781003133520>
- Grewal, I., & Kaplan, C.** (1994). *Scattered hegemonies: Postmodernity and transnational feminist practices*. University of Minnesota Press.
- Kaljundi, L., & Velmet, A.** (2020). Eesti ajalooteaduse uued suunad 21. sajandil. *Acta Historica Tallinnensia*, 26, 167–189. <https://doi.org/10.3176/hist.2020.1.07>
- Kasekamp, A.** (2010). *A history of the Baltic states*. Palgrave Macmillan. <https://doi.org/10.1007/978-0-230-36450-9>
- Kassymbekova, B., & Chokobaeva, A.** (2023). Expropriation, assimilation, elimination: Understanding Soviet settler colonialism. *south/south dialogues*. <https://www.southsouthmovement.org/dialogues/expropriation-assimilation-elimination-understanding-soviet-settler-colonialism/>
- Kołodziejczyk, D., & Şandru, C.** (2016). *Postcolonial perspectives on post-communism in Central and Eastern Europe*. Routledge. <https://doi.org/10.4324/9781315643434>
- Koobak, R.** (2013). *Whirling stories: Postsocialist feminist imaginaries and the visual arts*. Linköping University Press.
- Koobak, R., & Marling, R.** (2014). The decolonial challenge: Framing post-socialist Central and Eastern Europe within transnational feminist studies. *European Journal of Women's Studies*, 21(4), 330–343. <https://doi.org/10.1177/1350506814542882>
- Koobak, R., & Tali, M.** (2023). Rendering race through a paranoid postsocialist lens: Activist curating and public engagement in the postcolonial debate in Eastern Europe. W. B. B. Blaagaard, S. Marchetti, S. Ponzanesi, & S. Bassi (Red.), *Postcolonial publics: Art and citizen media in Europe* (ss. 189–208). Ca'Foscari University Press. <https://doi.org/10.30687/978-88-6969-677-0/011>
- Koobak, R., Tlostanova, M., & Thapar-Björkert, S.** (Red.). (2021). *Postcolonial and post-socialist dialogues in feminist theorizing and practice: Intersections, opacities, challenges*. Routledge. <https://doi.org/10.4324/9781003003199>
- Kulawik, T., & Kravchenko, Z.** (Red.). (2020). *Borderlands in European gender studies: Beyond the East-West frontier*. Routledge. <https://doi.org/10.4324/9780429290435>
- Kuokkanen, R.** (2019). *Restructuring relations: Indigenous self-determination, governance, and gender*. Oxford University Press. <https://doi.org/10.1093/oso/9780190913281.001.0001>
- Laanes, E.** (2020). Introduction: Entangled cultures in the Baltic region. *Journal of Baltic Studies*, 51(3), 301–313. <https://doi.org/10.1080/01629778.2020.1790403>
- Laurand, K.** (2022). *Personaalse teooria 2022. a taotlusvooru kokkuvõte*. Pabrano 23 listopada 2023, z <https://etap.ee/wp-content/uploads/2023/01/PUT2023-kokkuvote-parast-otsuseid.pdf>.
- Lauristin, M., & Vihalemm, P.** (Red.). (1997). *Return to the Western world: Cultural and political perspectives on the Estonian post-communist transition*. Tartu University Press.
- Lugones, M.** (2003). *Pilgrimages/peregrinajes: Theorizing coalition against multiple oppression*. Rowman and Littlefield Publishers.
- Lugones, M.** (2010). Toward a decolonial feminism. *Hypatia*, 25(4), 742–759. <https://doi.org/10.1111/j.1527-2001.2010.01137.x>
- Lykke, N., Koobak, R., Bakos, P., Arora, S., & Mohamed, K.** (2023). *Pluriversal conversations on transnational feminisms: And words collide from a place*. Routledge. <https://doi.org/10.4324/9781003378761>
- Madhok, S.** (2020). A critical reflexive politics of location, 'feminist debt' and thinking from the Global South. *European Journal of Women's Studies*, 27(4), 394–412. <https://doi.org/10.1177/1350506820952492>
- Marling, R.** (2010). The intimidating other: Feminist critical discourse analysis of the representation of feminism in Estonian print media. *NORA – Nordic Journal of Feminist and Gender Research*, 18(1), 7–19. <https://doi.org/10.1080/08038741003626767>

- Marling, R., & Koobak, R.** (2017). Intersections of feminisms and neoliberalism: Post-state-socialist Estonia in a transnational feminist framework. *Frontiers: A Journal of Women's Studies*, 38(3), 1–21. <https://doi.org/10.1353/fro.2017.a678861>
- Martin, R.** (2009). Academic activism. *PMLA*, 124(3), 838–846. <https://doi.org/10.1632/pmla.2009.124.3.838>
- Mayorga, E., Leidecker, L., & Gutierrez, D. O. de** (2019). Burn it down: The incommensurability of the university and decolonization. *Journal of Critical Thought and Praxis*, 8(1), 87–106.
- McKittrick, K.** (2021). *Dear science and other stories*. Duke University Press. <https://doi.org/10.1215/9781478012573>
- Mohanty, C. T.** (2003). “Under Western eyes” revisited: Feminist anticapitalist struggles. *Signs*, 28(2), 499–535. <https://doi.org/10.1086/342914>
- Moraga, C., & Anzaldúa, G.** (Red.). (1981). *This bridge called my back: Writings by radical women of color*. Kitchen Table, Women of Color Press.
- Moten, F., & Harney, S.** (2004). The university and the undercommons: Seven theses. *Social Text*, 22(2), 101–115. [https://doi.org/10.1215/01642472-22-2\\_79-101](https://doi.org/10.1215/01642472-22-2_79-101)
- Mountz, A., Bonds, A., Mansfield, B., Loyd, J., Hyndman, J., Walton-Roberts, M., & Curran, W.** (2015). For slow scholarship: A feminist politics of resistance through collective action in the neoliberal university. *ACME: An International Journal for Critical Geographies*, 14(4), 1235–1259.
- Müller, M.** (2019). Goodbye, postsocialism! *Europe-Asia Studies*, 71(4), 533–550. <https://doi.org/10.1080/09668136.2019.1578337>
- O'Regan, J. P., & Gray, J.** (2018). The bureaucratic distortion of academic work: A transdisciplinary analysis of the UK Research Excellence Framework in the age of neoliberalism. *Language and Intercultural Communication*, 18(5), 533–548. <https://doi.org/10.1080/14708477.2018.1501847>
- Pandian, A., & McLean, S. J.** (Red.). (2017). *Crumpled paper boat*. Duke University Press. <https://doi.org/10.2307/j.ctv1168bd2>; <https://doi.org/10.1215/9780822373261>
- Paramaditha, I.** (2022). Radicalising “learning from other resisters” in decolonial feminism. *Feminist Review*, 131(1), 33–49. <https://doi.org/10.1177/01417789221102509>
- Pereira, M.** (2014). The importance of being “modern” and foreign: Feminist scholarship and the epistemic status of nations. *Signs*, 39(3), 627–657. <https://doi.org/10.1086/674300>
- Petö, A.** (2023). “Better stories” in higher education. *Baltic Worlds*, 2023(1–2), 84–89.
- Pluskowski, A.** (2019). *Ecologies of crusading, colonization, and religious conversion in the Medieval Baltic: Terra Sacra II*. Brepols Publishing.
- Poopuu, B.** (2022). Syrian women on the Syrian revolution: An exercise in decolonial love. *International Feminist Journal of Politics*, 25(4), 570–592. <https://doi.org/10.1080/14616742.2022.2119154>
- Purewal, N. K., & Ung Loh, J.** (2021). Coloniality and feminist collusion: Breaking free, thinking anew. *Feminist Review*, 128(1), 1–12. <https://doi.org/10.1177/01417789211020249>
- Ramamurthy, P., & Tambe, A.** (2017). Preface to special issue “Decolonial and postcolonial approaches: A dialogue”. *Feminist Studies*, 43(3), 503–511. <https://doi.org/10.1353/fem.2017.0029>
- Raudvere, K.** (2018). Performance of Estonia in EU Framework Programmes for Research and Technological Development. *Estonian Research Council*. Retrieved April 18, 2018, from <https://www.etag.ee/en/activities/analysis/estonias-success-eu-framework-programmes-research-technological-development/>
- Rich, A.** (1986). *Blood, bread and poetry: Selected prose 1978–1985*. Virago and Norton.
- Rottenberg, C.** (2014). The rise of neoliberal feminism. *Cultural Studies*, 28(3), 418–437. <https://doi.org/10.1080/09502386.2013.857361>
- Saar, M., & Aavik, K.** (2022). Negotiating neoliberalism in the private sphere: Narratives of Estonian single mothers. *Journal of Baltic Studies*, 53(1), 1–18. <https://doi.org/10.1080/01629778.2021.1980071>



- Scheiring, G.** (2021). Varieties of dependency, varieties of populism: Neoliberalism and the populist counter-movements in the Visegrád Four. *Europe–Asia Studies*, 73(9), 1569–1595. <https://doi.org/10.1080/09668136.2021.1973376>
- Sharma, S.** (2014). *In the meantime: Temporality and cultural politics*. Duke University Press. <https://doi.org/10.2307/j.ctv11cw801>; <https://doi.org/10.1515/9780822378334>
- Slaughter, S., & Leslie, L.** (1997). *Academic capitalism: Politics, policies and the entrepreneurial university*. Johns Hopkins University Press.
- Stengers, I.** (2018). *Another science is possible: A manifesto for slow science*. John Wiley & Sons.
- Stewart, K.** (2007). *Ordinary affects*. Duke University Press. <https://doi.org/10.1215/9780822390404-001>
- Suchland, J.** (2011). Is postsocialism transnational? *Signs*, 36(4), 837–862. <https://doi.org/10.1086/658899>
- Tambe, A., & Thayer, M.** (Eds.). (2021). *Transnational feminist itineraries: Situating theory and activist practices*. Duke University Press. <https://doi.org/10.1215/9781478021735>
- Țichindeleanu, O.** (2013, lipiec 15). Decolonial AestheSis in Eastern Europe: Potential paths of liberation. *Social Text: Periscope / The Decolonial AestheSis Dossier*. [https://socialtextjournal.org/periscope\\_article/decolonial-aestheSis-in-eastern-europe-potential-paths-of-liberation/](https://socialtextjournal.org/periscope_article/decolonial-aestheSis-in-eastern-europe-potential-paths-of-liberation/)
- Tlostanova, M.** (2023a). Decoloniality: Between a travelling concept and a relational onto-epistemic political stance. W A. Groglopo & J. Suárez-Krabbe (Red.), *Coloniality and decolonisation in the Nordic Region* (ss. 145–163). Routledge.
- Tlostanova, M.** (2023b). *Narratives of unsettlement: Being out-of-joint as a generative human condition*. Routledge. <https://doi.org/10.4324/9781003344964>
- Tlostanova, M., & Mignolo, W.** (2009). Global coloniality and the decolonial option. *Kult*, 6, 130–147.
- Tlostanova, M., Thapar-Björkert, S., & Knoblock, I.** (2019). Do we need decolonial feminism in Sweden? *NORA: Nordic Journal of Feminist and Gender Research*, 27(4), 290–295. <https://doi.org/10.1080/08038740.2019.1641552>
- Tlostanova, M., Thapar-Björkert, S., & Koobak, R.** (2019). The postsocialist “missing other” of transnational feminism? *Feminist Review*, 121, 81–87. <https://doi.org/10.1177/0141778918816946>
- Tönismann, T.** (2022). Possibilities and limits in the appropriation of neoliberal research funding models: Social sciences and humanities funding in the Baltics. *Revue internationale de politique comparée*, 29(1), 127–150. <https://doi.org/10.3917/ripc.291.0127>
- Truman, S. E.** (2021). *Feminist speculations and the practice of research creation: Writing pedagogies and inter-textual affects*. Routledge. <https://doi.org/10.4324/9781003104889>
- Tuck, E., & Yang, K. W.** (2012). Decolonization is not a metaphor: Decolonization: Indigeneity. *Education & Society*, 1(1), 1–40.
- Turda, M.** (Red.). (2015). *The history of East-Central European eugenics, 1900–1945: Sources and commentaries*. Bloomsbury. <https://doi.org/10.5040/9781474219464>
- Veracini, L.** (2010). *Settler colonialism: A theoretical overview*. Palgrave Macmillan. <https://doi.org/10.1057/9780230299191>
- Vilenica, A.** (Red.). (2023). Decoloniality in Eastern Europe: A lexicon of reorientation. *New Media Center\_kuda. org*. Pobrano 23 listopada 2023, z <http://kuda.org/en/latest-publication-by-kuda.org-decoloniality-in-eastern-europe-a-lexicon-of-reorientation>

---

### Transnational and Decolonial Feminist Insights Into the Neoliberalization of Estonian Academia

**Abstract:** Since the 1990s Estonia has been characterized by the acceptance of neoliberal values, as an antidote to the Soviet past. Neoliberal practices, like quantification and market-orientation, have permeated most spheres of society, including academia. There has been very little critical reflection on the epistemic inequalities created by this academic model for Estonia as a semi-peripheral country. In this article, the authors aim to place the

neoliberalization of academia within a broader framework of colonial practices within global knowledge production, continuing their previous work on the blind spots of transnational feminism and intersections of feminisms and neoliberalism. Building on insights developed within transnational and decolonial feminism, the authors propose three interventions into neoliberal academic culture: telling better stories, practicing slow scholarship to tease apart complex colonial entanglements and using creative writing practices.

**Keywords:** neoliberalization; transnational feminism; decolonial feminism; Estonian scholarship



Article No. 3094

DOI: 10.11649/slh.3094

Citation: Koobak, R., & Marling, R. (2023). Neoliberalizacja nauki w Estonii z perspektywy feminizmu transnarodowego i zdekolonizowanego (A. Górny, Tłum.). *Studia Litteraria et Historica*, 2023(12), Article 3094. <https://doi.org/10.11649/slh.3094>

This is the Polish version of the English article entitled „Transnational and decolonial feminist insights into the neoliberalization of Estonian academia”, published in *Studia Litteraria et Historica*, 2023(12), Article 3094. <https://doi.org/10.11649/slh.3094>

This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International License (<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited.

© The Author(s) 2023

© To the Polish translation: Antoni Górny, 2024

Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences, Warsaw, Poland

Author 1: Redi Koobak, University of Strathclyde, Glasgow, UK

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7932-2867>

Author 2: Raili Marling, University of Tartu, Tartu, Estonia

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4432-5494>

Correspondence: [raili.marling@ut.ee](mailto:raili.marling@ut.ee)

Authors' contribution: Both authors developed the concept of the article. Redi Koobak was primarily responsible for the framing of decolonial feminist theory. Raili Marling was responsible for the Estonian research context and the discussion of neoliberalism. Both authors wrote the article collaboratively.

Financing: Raili Marling's research for the present article was supported by the Estonian Research Council grant PRG934. Redi Koobak's research was supported by her Chancellor's Fellow contract at the University of Strathclyde.

Competing interests: The authors have declared they have no competing interests.

Publication history

Received: 2023-05-03; Accepted: 2023-11-08; Published: 2024-06-29